

PlanRadar: Cyfryzacja pomoże firmom budowlanym w walce z długami

Budownictwo to jedna z najbardziej zadłużonych branż w polskiej gospodarce. Jak wynika z danych KRД, łączny dług tego sektora we wrześniu ubiegłego roku wynosił już blisko 1,8 mld zł¹. Co gorsza, bieżąca sytuacja na rynku nie zapowiada poprawy. Zagrożeni niewypłacalnością przedsiębiorcy budowlani muszą więc szukać nowych sposobów na oszczędności, które ochronią ich biznesy przed upadłością. Z pomocą przychodzi cyfryzacja i nowe technologie.

Branża budowlana zmaga się z wieloma problemami. Trwająca pandemia, galopująca inflacja, wysokie koszty utrzymania pracowników, rosnące ceny materiałów i energii to tylko kilka przykładów wyzwań, z jakimi musi się zmierzyć polskie budownictwo. Trudna sytuacja na rynku skutkuje rosnącą liczbą zadłużeń, które łatwo wymykają się przedsiębiorcom spod kontroli. W efekcie coraz więcej firm wpada w sidła niewypłacalności, która często prowadzi bezpośrednio do bankructwa – według danych Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej budownictwo jest trzecim z kolei sektorem gospodarki, w którym w 2021 roku ogłoszono najwięcej upadłości².

Jednym z najbardziej doskwierających problemów w branży są zatory płatnicze, czyli sytuacja, kiedy jedne firmy nie płacą drugim. Obecnie mierzy się z nimi ponad 60 proc. przedsiębiorstw budowlanych³ w kraju, a jak wynika z ostatnich analiz KRД, w 2021 roku to właśnie ten sektor w największym stopniu doświadczał nierzetelności płatniczej. Co dziesiąta firma budowlana skarżyła się na notoryczne opóźnienia w opłacaniu faktur przez kontrahentów, a co druga przyznała, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy nawet 25 proc. ich partnerów biznesowych w ogóle nie zapłaciło za wykonaną usługę.

Rosną ceny, rosną i długi

Przyczyn kryzysu finansowego w budownictwie jest wiele. Jedną z nich są wysokie koszty materiałów budowlanych. Ich ceny w listopadzie 2021 r. w stosunku do listopada 2020 r. wzrosły średnio o prawie 23 proc⁴, co stanowi rekord. Z analiz Grupy PSB wynika, że największą zwyżkę odnotowano w przypadku płyt OSB (80 proc.), suchej zabudowy (57 proc.) oraz izolacji termicznych (49 proc.). Powodem tak wysokich stawek są niedobory na globalnym rynku surowcowym, rosnące koszty energii, przerwy w łańcuchach dostaw oraz drastycznie spadająca wartość złotego. Nastrojów nie poprawia fakt, że zdaniem ekspertów perspektywy na wyhamowanie tendencji wzrostowej cen materiałów są znikome i proces ten będzie raczej przyspieszał niż spowalniał.

Kolejnym czynnikiem, który wpływa na rentowność firm budowlanych, są stale rosnące koszty utrzymania pracowników. Od pierwszego stycznia 2022 roku wzrosła stawka minimalna, a inflacja i spowodowane nią wyższe ceny towarów i usług skłaniają zatrudnionych o ubieganie się o podwyżki. W sytuacji braku fachowców na rynku pracy przedsiębiorcy nie mogą sobie pozwolić na utratę wykwalifikowanych pracowników i aby ich zatrzymać, muszą podnieść wynagrodzenia, które nierzadko przekraczają zdolności finansowe firmy. To z kolei generuje kolejne długi, nad którymi coraz ciężiej jest zapanować.

¹ <https://krd.pl/centrum-prasowe/informacje-prasowe/2021/budowlany-tor-przeszkod>

² https://www.coig.com.pl/files/pliki/Raporty/coig_upadlosci_firm_2021listopad.pdf

³ <https://krd.pl/centrum-prasowe/informacje-prasowe/2021/budowlany-tor-przeszkod>

⁴ <https://www.grupapsb.com.pl/centrum-prasowe/trendy-cenowe/trend/zmiany-cen-materialow-budowlanych-oraz-do-domu-i-ogrodu-w-listopadzie-i-za-11-miesiacy-2021-r.html>

– *Wiele przedsiębiorstw budowlanych przechodzi bardzo poważny kryzys. Rosnące ceny materiałów budowlanych oraz kosztów zatrudnienia sprawiają, że sporo firm się zadłuża, licząc na to, że zapłata za ukończenie inwestycji w pełni pokryje koszty zaciągniętych zobowiązań. Zwykle okazuje się jednak, że to nie wystarcza i wtedy pojawia się problem – mówi Bartek Pietruszewski, Country Manager PlanRadar w Polsce – Aby uniknąć niewypłacalności, przedsiębiorcy budowlani muszą poszukać nowych i nowoczesnych rozwiązań, które będą w stanie im realnie pomóc w walce z długami – dodaje.*

Cyfryzacja szansą na spore oszczędności

Polska branża budowlana niechlubnie wyróżnia się też jednym z najniższych współczynników cyfryzacji w całej gospodarce. Tymczasem nowe technologie i digitalizacja procesów pozwalają zredukować znaczną część wydatków, co w szczególnie tak trudnym czasie może okazać się kluczowe dla poprawy kondycji biznesowej części firm z tego sektora. Świetnym tego przykładem jest oprogramowanie PlanRadar, które umożliwia zdalne zarządzanie budową oraz sprawną komunikację wewnątrz zespołu. Narzędzie obejmuje wiele funkcji, dzięki którym za pomocą telefonu, tabletu lub komputera można na bieżąco aktualizować postępy realizacji inwestycji oraz pojawiające się awarie i usterki, minimalizując zaangażowanie pracowników i koszty związane z poprawkami lub serwisowaniem.

Oferowane przez platformę PlanRadar funkcje chatu i powiadomień push pozwalają na bieżącą wymianę informacji między biurem a placem budowy. Dzięki temu wszyscy pracownicy otrzymują jasne instrukcje dotyczące tego, co już zostało zrobione, a co jeszcze należy zrobić. To z kolei pomaga usprawnić pracę i znacznie podnieść efektywność zespołu.

– *Badania pokazują, że użytkownicy PlanRadar mogą zaoszczędzić nawet 7 godzin tygodniowo, co w skali całego zespołu oznacza ogromne oszczędności. Oparta na chmurze platforma z możliwością organizowania, aktualizowania i udostępniania dokumentów oraz planów znacznie ogranicza też ilość „papierkowej roboty”, a dodatkowo redukuje zużycie tuszu i papieru – mówi Bartek Pietruszewski. – Co więcej, sprawna komunikacja umożliwia monitorowanie stanu magazynowego, co pozwala robić z wyprzedzeniem bardziej przemyślane zakupy materiałów i ograniczyć ilość odpadów budowlanych – dopowiada.*